



DOPIEWO

O BITWIE W PAŁĘDZIU



Pałędzie to mała wieś w powiecie poznańskim, granicząca z Dąbrówką, Gotuskami i Dopiewcem. A więc miejscowościami, gdzie jak grzyby po deszczu rosną nowe osiedla mieszkaniowe. Mało kto jednak zdaje sobie sprawę, że to niewielkie Pałędzie powstało... 1200 lat p.n.e. i było grodem obronnym. Wiemy o tym, ponieważ już jakiś czas temu na tym terenie znaleziono cmentarzysko kultury łużyckiej. To jednak nie wszystko. W Pałędziu, za panowania Władysława Łokietka, odbyła się też bitwa z Krzyżakami. I to zwycięska!

Polskim dowódcą był wówczas hrabia Bniński i, jak wspomina kronikarz krzyżacki, „kmiecie poznańscy dokonali tam rzezi na Krzyżakach”. O bitwie mało kto jednak wie i praktycznie nie można o niej przeczytać w książkach do historii. Bo też nie ma dowodów na to, że... taka bitwa w ogóle się odbyła. Pewne jest natomiast to, że w latach 1327–1332 trwała wojna pomiędzy Królestwem Polskim, wspieranym przez Wielkie Księstwo Litewskie, Królestwo Węgier i Księstwo Jaworskie, a państwem zakonu krzyżackiego, wspieranym przez księstwa mazowieckie i Królestwo Czech.

W trakcie tej wojny Krzyżacy dotarli do Wielkopolski i zdobyli, a także spalili takie miejscowości jak Bnin, Żnin, Środa Wielkopolska oraz Pobiedziska. Wojska wielkopolskie zdołały jednak odeprzeć ten atak, i to właśnie pod Pałędziem, choć trudno tę informację poprzeć konkretnymi źródłami. Z tego okresu pamiętamy raczej bitwę pod Płowcami stoczoną 27 września 1331 roku. Na koniec można tylko dodać, że konflikt ten zakończył się pokojem kaliskim, który został zawarty w 1343 roku.

A co z Pałędziem? Jeszcze jakiś czas temu mieszkańcy tej małej miejscowości w gminie Dopiewo organizowali festyn nawiązujący do wydarzeń sprzed blisko 700 lat. Jego punktem kulminacyjnym był turniej łuczniczy. – Nie mamy dowodów na to, że bitwa odbyła się w Pałędziu, ale w ten sposób chcieliśmy uczcić to zapomniane wydarzenie. Chcieliśmy przenieść się w czasie do początków XIV wieku, kiedy to stanęli naprzeciwko siebie rycerze Zakonu Szpitala Najświętszej Maryi Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie i miejscowi kmiecie wspierani przez hrabiego Bnińskiego – można przeczytać na stronie wydarzenia.

Niestety, festyn od pewnego czasu nie jest już organizowany, czego możemy tylko żałować, bo warto byłoby, aby jak najwięcej mieszkańców powiatu poznańskiego, a zwłaszcza gminy Dopiewo, wiedziało, co się w Pałędziu wydarzyło. Nawet jeśli jest to historia trochę naciągana. Legendy mają przecież to do siebie, że czasami delikatnie rozmijają się z rzeczywistością.